Cena pojedynczego egzemplarza 25 gr.
Poczta Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Rok II. Warszawa-Działdowo, dnia 24 stycznia 1932 r. Nr. 4.

GAZETA MAZURSKA

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM MAZUR EWANGELICKICH.

Pan Wojewoda Pomorski i Pan Kurator w Działdowie.

W niedzielę dnia 17 b. m. bawili w powiecie działdowskim P. Wojewoda Pomorski Kirtiklis i P. Kurator Okręgu Szkolnego Pomorskiego dr. Polak. W dniu tym odbyło się też w obecności P. Wojewody i P. Kuratora uroczyste poświęcenie nowowybudowanej szkoły w Uzdowie. P. Wojewoda zaszczycił też swoją obecnością posiedzenie Zrzeszenia Mazurów. Obszerny opis uroczystości, w których wzięli udział dostojni goście, podamy w następnym numerze naszej Gazety.

Co każdy rolnik wiedzieć powinien?

(Dokończenie).

Termin sprzedaży zajętych ruchomości nie moje być wcześniej wyznaczony, jak po upływie trzech tygodni od dnia ich zajęcia.

Termin sprzedaży należy ogłosić publicznie najmniej na 7 dni przed terminem licytacji.

Sprzedaj przedmiotów, zajętych u rolników, nie moje mieć miejsca podczas siewów zwyczajnych na wiosnę i na jesieni, za każdym razem przez dwa tygodnie i podczas żniw przez cztery tygodnie. Czas zasiewów i żniw przyjąć należy według stosunków miejscowych.

Nie wolno uwzględniać na pierwszej licytacji ofert na kwoty niższe od ceny oszacowania. Jeżeli nikt z obecnych nie zaofiaruje ceny wyższej, należy wyznaczyć nowy termin licytacji.

Wyłączone są od zajęcia

na obszarach byłej dzielnicy pruskiej (§ 811 p. c.) osób, prowadzących gospodarstwo rolne, pomiędzy innemi narzędzia rolnicze i bydło, potrzebne do prowadzenia gospodarstwa wraz z potrzebnym nawozem, tudzież płody gospodarstwa rolnego, o ile są potrzebne do dalszego prowadzenia gospodarstwa do czasu, kiedy prawdopodobnie uzyska się takie same lub podobne płody.

Przedmiotów, które należą do zwykłych sprzętów, używanych w gospodarstwie domowem dłużnika, nie powinno się zajmować, jeżeli jest oczywiście widocznem, że z ich spieniężenia otrzyma się tylko taką cenę kupna, która nie stoi w żadnym stosunku do ich wartości (§ 812 niemieckiej ustawy postępowania cywilnego).

Nie należy prowadzić egzekucji mobilarnej na częściach składowych gruntów, budowli, tudzież na ich przynależnościach.

Do części składowych gruntu nie należą takie rzeczy, które złączono z ziemią jedynie dla przemijającego celu. Rzeczy, wstawione w budowlę jedynie dla prawidłowego celu, nie należą do części składowych budowli (§ 95 pruskiego kodeksu cywilnego).

Prawa, połączone z własnością gruntu, uważa się za części składowe gruntu (§ 96 pruskiego kodeksu cywilnego).

Do służenia celowi gospodarczemu

rzeczy głównych są przeznaczone:

1) w budowie stale urządzonej dla przedsiębiorstwa przemysłowego, w szczególności w młynie, kuźni, browarze, fabryce — maszyny i inne sprzęty, przeznaczone do prowadzenia przedsiębiorstwa;

2) w majętności ziemskiej — sprzęty i bydło, przeznaczone do prowadzenia gospodarstwa, płody rolne, o ile są potrzebne do dalszego prowadzenia gospodarstwa, aż do chwili, kiedy można się spodziewać otrzymania takich samych lub podobnych płodów, tudzież znajdujący się w majętności i na niej uzyskany zapas nawozu (§ 98 pruskiego kodeksu cywilnego).

Przy egzekucjach z tytułu innych prawno-publicznych zobowiązań, to jest za należność instytucyj ubezpieczeniowych, socjalnych i samorządów obowiązują również powyższe przepisy i zarządzenia.

Potrzebne zmiany w dziedzinie unormowania przepisów egzekucyjnych zostały przedstawione do odnośnych Ministerstw w Warszawie, ujęte w formie memorjału przez Związek Organizacyj Rolniczych w Warszawie, przyczem główniejsze postulaty w tej dziedzinie rolnictwa ziem zachodnich zostały wyrażone następująco:

1) inwentarz żywy lub martwy, przeznaczony do gospodarstwa rolnego, jest przynależnością gruntu i z tego tytułu nie powinien być zajmowany;

2) należy zalecić Sądom stosować Rozporządzenie z dnia 7 marca 1895 roku, według którego nie jest wskazane wyznaczanie licytacji majątków w okresie wegetacji;

3) rozciągnąć rozporządzenie z dnia 8 października 1914 roku w przedmiocie szacunków i najniższych cen wywoławczych również i na postępowanie przy egzekucji należności skarbowych;

4) powyższe rozporządzenie należy rozciągnąć również i na postępowanie przy egzekucjach, czynionych przez komorników Wydziałów Powiatowych i instytucyj ubezpieczeń socjalnych.

P. Zdrojewski.

Życie polityczne.

(Przegląd tygodniowy).

Nareszcie zakończył się toczący się przeszło dwa miesiące proces polityczny, tak zwany popularnie „proces brzeski". W dniu 13 b. m. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok, mocą którego politycy opozycyjni, którzy prowadzili w kraju wichrzenia, siejące zamęt i niepokój wśród społeczeństwa, zostali skazani na następujące kary zamknięcia w domu poprawy: Herman Lieberman 2 i pół roku, Norbert Barlicki 2 i pół r. Stanisław Dubois 3 lata, Mieczysław Mastek 3 l., Adam Pragier 3 l., Adam Ciołkosz 3 l., Władysław Kiernik 2 i pół r., Wincenty Witos 1 i pół r., Kazimierz Bagiński 2 l. i Józef Putek 3 l. Oskarżony wspólnik z wyżej wymienionymi Adolf Sawicki został uniewinniony. Tak oskarżeni, jak i prokurator zapowiedzieli apelację od wyroku.

Bawiący przez kilka dni w Warszawie rumuński minister spraw zagranicznych w kilku okazjach na zebraniach politycznych podkreślał niezmiernie gorąco nierozerwalność sojuszu Rumunji z Polską i konieczność utrzymania wspólnego frontu obu krajów na terenie polityki międzynarodowej.

Rokowania z Rosją Sowiecką o pakt nieagresji (wspólnej nietykalności granic) posuwają się naprzód i o ile jakieś nieoczekiwane przeszkody się nie wyłonią, to w krótkim czasie należy oczekiwać pomyślnego zakończenia pertraktacji. Jak już donosiliśmy, Sowiety prowadzą jednocześnie rozmowy z sześciu innymi państwami na temat wzajemnego niewystępowania przeciwko sobie. Ostatnio na pewne trudności natrafiły rokowania między Sowietami a Rumunją, nie ulega jednak kwestji, że jest to tylko chwilowe nieporozumienie.

Duże uspokojenie nastąpiło na Łotwie, gdzie nowy rząd łotewski, podkreślając konieczność utrzymania przyjaznych stosunków z Polską — cofnął cały szereg represyjnych zarządzeń poprzedniego rządu, skierowanych przeciwko mniejszości polskiej na Łotwie. To rozumne zarządzenie rządu łotewskiego niewątpliwie wpłynie bardzo dodatnio na dalszy przyjazny układ stosunków między obu państwami.

Nieoczekiwane wrzenie i ogromne zaognienie stosunków międzynarodowych wywołały Niemcy, które kroczą zdecydowanie po linji polityki szantażu w stosunku do wszystkich krajów europejskich. Mianowicie w tych dniach kanclerz Bruning w rozmowie z ambasadorem Anglji oświadczył, że Niemcy nie myślą płacić odszkodowań wojennych ani teraz, ani też wogóle nigdy. Wywołało to piorunujące wrażenie w świecie politycznym Europy. Oświadczenie to godzi przedewszystkiem we Francję i jej interesy polityczno gospodarcze, gdyż Francja najbardziej została zniszczona w czasie wojny i obecnie otrzymywała największe sumy odszkodowań wojennych. Zarówno prasa jak i dyplomacja francuska najenergiczniej zaprotestowały przeciwko tego rodzaju polityce Niemiec, nazywając ten krok Bruninga poprostu szantażem. Niemcy narazie okazują butę i nieustępliwość, polegając na tem, że zostaną poparte przez Anglję i Stany Zjednoczone, w gruncie rzeczy jednak nie może nikt już dzisiaj przesądzać, jaki obrót przybierze ta niesłychanie doniosła sprawa. Francja, nie poprzestając na proteście słownym, podjęła energiczną kontrakcję gospodarczą i polityczną. Przedewszystkiem wycofuje Francja swój udział w Międzynarodowym Banku w Bazylei, gdzie ostatnio Niemcy korzystali ze znacznych kredytów. W ślad za Francją Anglja i Stany Zjednoczone, zaniepokojone o swoje pieniądze, również swoje udziały wycofały. Stawia to Niemcy w bardzo krytycznej sytuacji.

Jednocześnie wielce znamiennem i mającem ogromne znaczenie polityczne jest przesilenie rządowe we Francji. Z powodu śmierci ministra obrony narodowej, Maginota, premjer Laval podał się z całym rządem do dymisji, a następnie podjął się misji utworzenia nowego rządu. W nowym rządzie tekę ministra obrony narodowej objął były premjer Tardieu, człowiek o wielkiej odwadze wystąpień politycznych i zdecydowany przeciwnik progermańskiej polityki obozu lewicowego w parlamencie francuskim. Ogromne znaczenie ma również to, że w nowym rządzie Lavala niema wieloletniego ministra spraw zagranicznych Brianda, a jego miejsce w rządzie zajął sam Laval, obejmując również tekę ministra spraw zagranicznych. Briand zostaje jedynie delegatem Francji w Lidze Narodów.

Niemcy narazie, choć wyraźnie zaniepokojone tem stanowiskiem Francji, robią nadal butną minę i starają się wytworzyć u siebie wspólny front przeciw Francji. Konferencje porozumiewawcze Bruninga z Hitlerem stają się coraz częstsze.

Anglja okazuje pozorny spokój, chociaż w gruncie rzeczy również jest zaniepokojona tym zwrotem w polityce międzynarodowej, a szczególnie zaskoczona jest zdecydowanem stanowiskiem Francji. Tymczasem zaś w Indjach opór przeciwko Anglji ze strony Hindusów przybiera coraz groźniejsze formy. Bojkot angielskich urzędów i angielskich towarów jest coraz ostrzejszy i Anglicy każdego dnia ponoszą olbrzymie straty materjalne. Jednocześnie tracą raz na zawsze opinję potężnego mocarstwa. Jeden skromny, półnagi Hindus, Gandhi, wstrząsnął potęgą Anglji i wielkość Brytyjskiego Imperjum została zaćmiona już prawdopodobnie na zawsze.

W Mandżurji krwawe walki toczą się ze zmiennem szczęściem. Ostatnio nawet Chińczycy odnieśli kilka poważnych zwycięstw, jednakże wojska japońskie idą ciągle naprzód, zajmując nowe terytorja. Stany Zjednoczone podjęły w obronie Chin pewne posunięcia polityczne przeciwko Japonji, jednakże Japonja pominęła całkowitem milczeniem i lekceważeniem wystąpienie Ameryki. *Z. T.*

Z kraju i ze świata.

Działdowo.

Pan Wojewoda Pomorski, po odwiedzeniu kościoła katolickiego i ewangelickiego, oglądał zbiory Muzeum Mazurskiego, był obecny na posiedzeniu Sejmiku oraz na zebraniu Zrzeszenia Mazurów.

Poświęcenie szkoły w Uzdowie. Długo czekało Uzdowo na nową szkołę, długo nie mogła się zdecydować Rada Szkolna na przyjęcie pożyczki państwowej. A kiedy wreszcie zdecydowała się, kiedy przystąpiono do budowy, okazało się, że Rząd polski darował zaciągniętą pożyczkę w sumie 100,000 złotych. Dziś Uzdowo może być dumne ze swej szkoły. Uroczystego poświęcenia dokonał ks. proboszcz z Koszelew i ks. pastor Dost z Burkatu. Na uroczystości obecny był P. Wojewoda Pomorski Kirtiklis, P. Kurator szkolny okręgu Pomorskiego dr. Polak, goście z Torunia, z Działdowa i okolicy. Uroczystość wypadła bardzo pięknie, pogoda sprzyjała. Dziatwa szkolna spisała się bardzo dobrze, rodzice licznie wzięli udział. W następnym numerze Gazety podamy treść przemówień.

Nagły zgon. W niedzielę, dnia 10 b. m. zmarł nagle na udar serca 23-letni syn Emil gospodarza Zdunka z Płośnicy. Zmarły przed tygodniem zachorował na zaziębienie, a gdy w niedzielę wstał z łóżka nagle zmarł.

Wynik polowania. We wtorek. dnia 5 b, m. odbyło się polowanie z naganką w Szczuplinach u p. Pankowskiego. 14-tu myśliwych upolowało 80 zajęcy

Włamanie do kaplicy ewangielickiej w Iłowie. Dnia 5 b. m. zauważył kościelny Jan Walter z Iłowa, że nieznani sprawcy włamali sie do tamtejszej kaplicy ewangielickiej za pomocą wyjęcia szyby z okna. Sprawcy wtargnęli do zakrystji, skąd skradli 1 dzbanek od wina, 1 kielich i 1 naczynie do przechowywania hostji, oraz 1 skarbonkę misyjną dla dzieci. Dochodzenia prowadzi policja.

Organizacja osadników. W pierwszych dniach grudnia 1931 r. osadnicy, zamieszkali w Malinowie, zorganizowali się w Związek Osadników Malinowa. Celem Związku jest wzajemna współpraca nad podniesieniem dobrobytu osad w Malinowie. Do zarządu wybrano: przewodniczącego Fr. Kucę, sekretarza M. Godlewską, skarbnika F. Grajewskiego. Odbyły się już trzy zebrania osadników, którzy z coraz większym zainteresowaniem przychodzą

wraz z żonami na zebrania. Związek Osadników Malinowa nie jest narazie zalegalizowany— czynią się jednak w tym kierunku prace przygotowawcze.

Pożar w Niestoi. Dnia 9 b. m. powstał pożar w Niestoi, w zabudowaniu gospodarza Wilhelma Falka, gdzie po krótkiej chwili pożar objął stodołę, chlew i szopę, niszcząc zarazem narzędzia rolnicze. Wskutek silnego wiatru, pożar przeniósł się na stodołę gospodarza Adama Zebrowskiego, która się także spaliła wraz z zapasami zboża. W akcji ratowniczej brały udział Straże Pożarne Działdowo-Pierławki, Burkat, Szenkowo, Uzdowo i Wielkiej Turzy. Szkoda Falka wynosi 10.000 zł., Zebrowskiego 12.000 zł., a jest tylko częściowo pokryta ubezpieczeniem.

Zniesienie powiatu odolanowskiego. Z Warszawy donoszą, iż na posiedzeniu Rady Ministrów postanowiono znieść powiat odolanowski i przydzielić go do Ostrowa. Taksamo zniesiono powiaty: ostrzeszowski i przydzielono do Kępna koźmiński przydzielono do Krotoszyna, pleszewski do Jarocina, strzeliński do Mogilna, śmigielski do Kościana, grodziski do Nowego Tomyśla. Zniesienie tłumaczy się względami oszczędnościowemi i usprawnieniem administracji.

Granowiec, pow. odolanowski. W dniu 26 grudnia ub. r. odbyła się tu zabawa, urządzona staraniem Wiejskiej Komisji Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Na wstępie sekretarz tejże Komisji, kierownik szkoły p. Pustówka, scharakteryzował dobitnie zadania i cele Wychowania Fizycznego i wezwał obecnych do wydatnego popierania tej pożytecznej organizacji. Następnie młodzież miejscowa odegrała 2 komedyjki, a mianowicie: „Chrapanie z rozkazu" i „Fatalna kiełbasa". Amatorzy wywiązali się ze swego zadania naogół dosyć dobrze, najlepiej podobał się kapral w komedyjce pierwszej, a gospodarz w drugiej. Małą pewność siebie i sztywność amatorów na scenie przypisać należy w pierwszym rzędzie reżyserowi p. Grafowi, który ze sceny — przed rozpoczęciem przedstawienia— nazwał swych amatorów laikami i prosił o wybaczenie błędów, których później amatorzy wcale nie popełnili. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Udział publiczności w przedstawieniu i w zabawie był dosyć liczny, to też należy się spodziewać, że kasa Komisji Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego została wydatnie zasilona. Ryp.

Sośnie, pow. odolanowski. W dniu 15 listopada ub.r. zjechały się Ochotnicze Straże Pożarne do Sośni, by popisać się ćwiczeniami. Sprężyną tej imprezy była Rada Powiatowa Ochotniczego Związku Straży Pożarnych, która poleciła dr. Güntherowi, jako naczelnikowi miejscowej straży pożarnej w Sośniach, zorganizowanie popisu. Zdawało się, że Sośnie, mając tak uczonego naczelnika (który z ramienia Rady Powiatowej sprawował mandat gospodarza popisu), uzyskają pierwszą nagrodę. Niestety! Sośnie, które tak często świecą przykładem innym gminom, tym razem straciły na blasku. Chciano przyznać szóste miejsce, zdecydowano się jednak w końcu dać — czwarte miejsce. Czy to, kochany Czytelniku, nie pobudza cię do myślenia? Mimowoli nasuwa się myśl: czy to przypadkiem nie jest wina kierownika stałych ćwiczeń naszej straży? W jakiej kolejności przypadły w takim razie nagrody? Otóż w takiej: Szklarka Przygodzicka, Czarnylas, Dębnica, Sośnie, Kotowskie, Granowiec, Chojnik, Bledzianów, Konradów. Mamy jednak nadzieję, że straż nasza, w której nie brak dzielnych ludzi, pod innem ewentualnie kierownictwem zdobędzie kiedyś lepsze miejsce. „Mała".

Sośnie (pow. odolanowski). W dniu 13 grudnia ub.r. odbyła się w baraku sośnieńskim uroczystość „Propagandy Miesiąca Śląska". W uroczystości brała udział ludność oraz dzieci szkolne z Marjaka, Surmina i Sosien. Na program tej uroczystości składały się śpiewy, deklamacje oraz dłuższe przemówienie p. nauczyciela z Surmina p. t.: „Śląsk pod względem historycznym, orograficznym, gospodarczym i narodowym". „Korespondent".

Pawłów (pow. odolanowski). Dnia 20 grudnia ub. r. odbyła się w Pawłowie bardzo piękna uroczystość gwiazdkowa. Na jej program składały się deklamacje, śpiewy i krótki obrazek sceniczny. Stronę reżyserską prowadziła p. nauczycielka Helena Kotasówna, zaś śpiewem dyrygował p. kierownik szkoły Paweł Ryrych. Dzięki umiejętnemu kierownictwu całość udała się znakomicie, a i obywatele miejscowi wzięli w tej uroczystości szkolnej liczny udział, a swoje zadowolenie okazali licznemi oklaskami i życzeniami pod adresem panów nauczycieli, którzy co roku wkładają wiele pracy w takie uroczystości. Nic też dziwnego, że dzieci znakomicie wywiązały się ze swoich ról. Na szczególną uwagę zasługują: Czesław Krzyżyński, Fryda Mildzianka, a przedewszystkiem Lota Dubielówna, która do pięknego swego głosiku dostroiła grę na mandolinie. Z wielkiem uznaniem podkreślić należy jeszcze stronę wychowawczą uroczystości, bowiem z kasy dla biednych zakupiono za większą sumę wartościowych rzeczy dla ucznia Żurawki, czem dla swoich najbliższych zrobił bardzo miłą niespodziankę. Fundusz powyższy istnieje w Pawłowie już od dłuższego czasu, a to dzięki zabiegliwości p. nauczycielki. „Pozamiejscowy".

Z Przybyszowa, pow. odolanowski. Dnia 1 b. m. odegrały tutejsze oddziały Związku Strzeleckiego sztukę teatralną p. t.: „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć. Przedstawienie odegrano w świetlicy oddziałów. Ludności przybyło dużo. Młodzi nasi aktorzy wczuli się w swoje role i grali jak starzy, bez zacięcia, a publiczność wybuchała śmiechem i darzyła oklaskami. Jedni mówili: „Ten Szczapa ale gra.. ma on łeb", drudzy: „Ale ta komendantka, jaka ona morowa" i t. p. Wszyscy się radowali, a po przedstawieniu z zadowoleniem opuszczali salę. Przed przedstawieniem było dużo pracy, budowano scenę i przygotowywano ubiory dla amatorów przedstawienia. Świetlica stała się istnym warsztatem różnych prac. Wszystko wykonano samodzielnie, a było przytem dużo żartów i śmiechu. Sama sztuka jest dramatem dosyć trudnym, opracowanym na tle wojny polsko-bolszewickiej. Dekoracji specjalnej nie wymaga. Wszędzie, gdzie istnieją oddziały Związku Strzeleckiego, można ją bez trudu odegrać. Obecny.

Łagodny styczeń. Ku radości biedaków i bezrobotnych zima tegoroczna jest dość łagodna, zwłaszcza styczeń robi wrażenie przedwiośnia. W wielu miejscowościach wzbierają rzeki, zachodzi obawa powodzi. Miejscami ulewne deszcze i wichury czynią szkody.

Z za kordonu.

Węgobork. Sądownie sprzedany został majątek miejski Witko. Najwyższą cenę, 250,000 marek, ofiarował prezes krajowego urzędu finansowego w Królewcu, jako zastępca Rzeszy niemieckiej. Prawdopodobnie majątek ten zakupiony został na kolonizację.

Rastembork. Zarząd majątku Jegłak w tutejszym powiecie kazał swym robotnikom zwozić torf, który teraz dopiero wysechł. Jeden z robotników chcąc sobie w południe przygrzać jedzenie, rozpalił ogień. Wiatr jednakże rozszerzył ogień na całe torfowisko i w krótkim czasie objął 40,000 torfu. Wiatr gnał iskry w stronę lasu, tak że przez kilka godzin las był zagrożony. Straż pożarna pracowała nad ochroną lasu, torfu nie zdołano uratować.

Jańsbork. W puszczy jańsborskiej niepokoiło w ostatnich czasach kilka wilków. Rabusiów tych stwierdzono w obwodach leśnictw: Turośle, Faryny i Kurwia. Nie można ich było jednak ubić. Dopiero gdy spadł śnieg, urządzono na wilki obławę. W czwartek ubito jednego, bardzo wyrosłego wilka. Ważył 82 funty.

„Błazeństwa hitlerowców". Władze centralne narodowo-socjalistyczne wydały nowe zarządzenie, według którego każdy z członków, pragnący zawrzeć związek małżeński, obowiązany jest pod groźbą wydalenia z partji złożyć prośbę o zezwolenie na ślub, przedkładając dowody „rasy" narzeczonej w celu uniknięcia małżeństwa z kobietami obcych i mniej wartościowych ras. Zasadniczo dozwolone jest tylko żenienie się z kobietami „czystego pochodzenia germańskiego". Zarządzenie to — jak podaje prasa hitlerowska — ma na celu „wyhodowanie czystej, szlachetnej i pełnokrwistej rasy niemieckiej". Dzienniki socjal-demokratyczne z szyderstwem nazywają nową metodę Hitlera kompletnem błazeństwem, świadczącem o ubogim horyzoncie umysłowym kierowniczych czynników narodowych socjalistów.

Dział Gospodarczy.

Nieco o torfie.

4) (Dokończenie).

Zwiędły owoc, włożony do wilgotnego torfu, wciąga z niego wilgoć, przez co nabiera właściwej wagi i aromatu. Szparagi, przechowywane na powietrzu, po dwóch dobach są już zwiędłe, a w wilgotnym miale torfowym przechowują się do 14 dni bez zmiany. Cytryny w wilgotnym miale torfowym można przechowywać parę miesięcy bez zmiany. Ogórki i pomidory również można przechowywać w miale torfowym.

Miał torfowy ma zastosowanie jako środek przeciwko zgniliźnie. Mięso, zachowane w suchym miale torfowym, wyschnie, ale nie straci smaku. Przed wojną światową ryby morskie, naprzykład z Trjestu (Włochy) dowożono do Kopenhagi (Danja) bez żadnego zepsucia, gdy były dokładnie zapakowane w miale torfowym. Azeby się torfem nie walały, powinno się je wpierw dobrze owinąć w suchy papier woskowy.

Miał torfowy stosują jako domieszkę do gliny garncarskiej przy wypalaniu. Takie cegły są porowate i nadają się do stawiania suchych i zdrowych mieszkań.

Miał torfowy ma zastosowanie w budownictwie w ścianach i dachach domów.

W ogrodnictwie miał torfowy ma również wielostronne zastosowanie. Obsiane zagonki, po posypaniu cienką warstwą miału torfowego, uchronione są od wyschnięcia, utrzymują się w stanie wilgotnym, pulchnym i sypkim, tak, że mogą powschodzić nawet najdrobniejsze nasiona. Rozmnażanie rozmaitych trwałych kwiatów z kłączy i podziemnych pędów, najlepiej się uskutecznia w miale torfowym. Miałem torfowym okrywają na zimę róże — pod nim najlepiej przezimują, gdyż chroni je przed pleśnieniem i psuciem się, a nie dopuszcza mrozu.

Z włóknistego torfu i miału mamy rozmaite wyroby, naprzykład z cienkich torfowych nitek robią kobierce i niektóre grube materjały. Torf zastępuje drzewo lub słomę przy wyrobie cellulozy i dalszej przeróbce na papier.

Inż. Jan Lentz

Życie gospodarcze Polski.

Rolnicy spodziewają się poprawy cen na zboże. Przy końcu grudnia ub. r. na krajowym rynku zbożowym zwiększyła się podaż zboja. Wobec tego ceny na zboża lekko się obniżyły. Rolnicy miarkują, że prowadzone zakupy żyta, częściowo pszenicy przez wojsko pod koniec listopada i w początkach grudnia ub. r., oraz większe zakupy przez Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe w bardzo wysokim stopniu przyczyniły się do powstrzymania spadku ceny tych zbóż.

Wypowiedzenie 1300 koncesyj szynkarskich. Z dniem 31 grudnia ub. r. wygasa zasadniczo przedłużony już wielokrotnie termin ważności koncesyj wódczanych, posiadanych przez osoby uprzywilejowane, to znaczy nie przez inwalidów wojennych. W związku z tem wypowiedziano na całym obszarze Rzeczypospolitej 1300 koncesyj, z tego 26 w Warszawie. Połowa wypowiedzianych koncesyj wygasła z dniem 31 grudnia ub. r, druga połowa zaś dnia 30 czerwca r. b.

Polski wywóz.

Polski cukier do Azji. W tych dniach opuścił Gdynię angielski parowiec „Pensilva" z ładunkiem 6400 tonn cukru, idącym bezpośrednio do Bombaju. Jest to pierwszy wielki transport cukru, wywiezionego przez Gdynię bezpośrednio do Indyj wschodnich.

Rady praktyczne.

P. R. S. z pow. odolanowskiego. Zapytuje Pan, jak obchodzić się ze złym buhajem. **Odpowiedź:** Często bywa, że buhaje są tak złe, iż przy krzyżowaniu ich z krowami nieraz grozi niebezpieczeństwo życia otaczających je ludzi. Przyczyną takiej krnąbrności bywa albo zbyt łagodne obchodzenie się z niemi, lub też odwrotnie — obchodzenie się zbyt okrutne, barbarzyńskie. Takiego buhaja należy na parę tygodni dać w ręce doświadczonego i zaufanego człowieka. W razie, jeżeli buhaj jest tak zły i krnąbrny, że najlepszy dozorca nie może go poskromić, wtedy należy go umieścić w jednym z kątów obory, odgrodzić deskami, na nos założyć kółko żelazne i trzymać go na linie, której jeden koniec przymocować do kółka w nosie, a drugi przeciągnąć przez blok w suficie i uwiązany za mocny hak w ścianie. Do karmienia buhaja podciąga się linę tak wysoko, aby nie mógł się ruszać wtył i naprzód, i wtedy bezpiecznie można mu założyć pokarm, wynieść gnój i oczyścić skórę. Po skończonej czynności znowu linę się opuszcza, ażeby mógł swobodnie się poruszać i chodzić. Przy dopuszczaniu krowy do takiego buhaja trzeba również linę tę podciągnąć tak, jak opisano wyżej.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty
na konto czekowe P. K. O. Nr. 4852.

Rynki.

Rynek zbożowy. Na giełdach zbożowych w Warszawie płacono w dniu 16 stycznia 1932 r. za 100 kilo: pszenica dworska 27,25, pszenica zbierana 26,75, żyto 27,50, owies jednolity 25,00, owies zbierany 23,00, jęczmień na kaszę 22,00, jęczmień browarny 24,50, groch „Victoria" 36,00, groch polny jednolity 30,00, rzepak zimowy 35,00, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 200,00, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości do 97 procent 260,00, koniczyna biała surowa 350,00, koniczyna biała bez kanianki o czystości 97 procent 420,00, mąka pszenna luksusowa 52,00, mąka pszenna 4-procentowa 45,00, mąka żytnia pytlowa 44,00, mąka żytnia sitkowa 33,00, mąka żytnia razowa 33,00, otręby pszenne szałe 16,75, otręby pszenne średnie 16,00, otręby żytnie 15,00, kuchy lniane 25,50, kuchy rzepakowe 21,00, kuchy słonecznikowe 22,00 złotych. Podajemy ceny najwyższe.

Bekony. Ceny bekonu na giełdzie angielskiej w dniu 2 b. m. za 1 centnar angielski w szylingach angielski 72—96, irlandzki 58—73, duński 45—52, szwedzki 45—50, holenderski 43—49, kanadyjski 51, estoński 44—47, łotewski 44—46, polski 40—44, litewski 41—46, rosyjski 38—42. Jeden funt szterlingów angielski zawiera 20 szylingów i równa się 32 złotym.

Skóry. W Poznaniu płacono dnia 16 stycznia 1932 r. za 1 funt skór bydlęcych solonych bukaty 47—50 gr., skóry bydlęce solone średnie 47—53, ciężkie 49—53, oryginalne 48—53, cielęce solone lekkie za sztukę 4 zł. 10 gr., cięższe 5,40, skóry owcze 48 gr. za 1 funt, owcze solone 80, końskie 14 zł. za sztukę, cięższe 3,60 za 1 funt. Wystawiono na sprzedaż: 3000 skór bydlęcych, 6000 cielęcych, 3000 owczych i 600 skór końskich. Skóry wystawione wszystkie sprzedano.

„Gazeta Mazurska" i „Nowiny", pisma, poświęcone sprawom ludu ewangelickiego, wychodzą co niedzielę. Prenumerata kosztuje miesięcznie, łącznie z dodatkiem „Nasz Świat" i „Nasz Światek" 1 złoty z odnoszeniem do domu. Dla płacących za cały rok z góry opłata wynosi 8 złotych. Dla płacących za pół roku 4 złote 50 groszy. Dla płacących kwartalnie z góry 2 złote 50 groszy.

Redakcja w Warszawie: ulica Hoża Nr. 1, m. 10. Telefon: 8-98-24. Konto czekowe Nr. P. K. O. 4852.

Redaktor odpowiedzialny: Emilja Sukertowa-Biedrawina. Wydawca: [illegible] Ewangelików Polaków.

Drukarnia L. Miduszewskiego w Warszawie, ulica Złota Nr. 45. Telefon: 747-94.